

Dzisiaj
otwarcie wystawy
„Polskiego
malarstwa
historycznego“

Dzisiaj w Muzeum Narodowym w Poznaniu otwarta zostanie wystawa „Polskiego malarstwa historycznego” oparta o obrazy czołowych polskich malarzy pochodzące ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Krakowie, Muzeum Śląskiego we Wrocławiu oraz gospodarzy wystawy.

Wczoraj w przededniu otwarcia wystawy w galerii przed obrazami odbyła się konferencja prasowa, na której wicedyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu Przemysław Michałowski poinformował dziennikarzy o charakterze i założeniach ekspozycji. Gromadzi ona wiele znakomitych płócien dotąd nigdy nieogładanych w Poznaniu m. in. Bitwę pod Grunwaldem Jana Matejki i jego „Dzieje cywilizacji”, obrazy Józefa Brandta, Wojciecha Gersona, Januarego Suchodolskiego i innych. Wystawa „Polskiego malarstwa historycznego” zorganizowana przy wydajnej pomocy Prezydium Rady Narodowej Poznania czynna będzie w okresie trwania targów codziennie w godzinach od 9–18, w niedzielę od 10–17. (ob)

A. Rapacki
powrócił do Warszawy

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki powrócił w piątek w godzinach wieczornych do Warszawy, po pięciodniowej wizycie oficjalnej w Szwecji. Wraz z min. Rapackim powrócili towarzyszący mu w czasie tej wizyty dyrektorzy departamentów w MSZ — amb. Eugeniusz Milnikiel i min. pełnomocny Mieczysław Łobodycz oraz wicedyrektor departamentu — amb. Antoni Szymanowski. Tym samym samolotem przyjechał również ambasador Szwecji w Polsce — Erik Kronvall.

Na lotnisku Okęcie Adama Rapackiego powitali dyrektor generalny MSZ — amb. Jerzy Michałowski i wyżsi urzędnicy tego resortu.

Obecny był również rada ambasady Szwecji w Warszawie — Ragnar Petri. (PAP)

Bilans wielkopolskiej kultury
102 delegatów z Poznańskiego
na Kongres Kultury Polskiej

Okolo 600 czołowych przedstawicieli wielkopolskiej kultury zebrało się wczoraj w poznańskiej Sali Wielkiej na Wielkopolskim Sejmiku Kulturalnym dla zbilansowania osiągnięć kulturalnych oraz wyboru reprezentacji naszego województwa na październikowy Kongres Kultury Polskiej.

Sejmik otworzyła wiceprzewodnicząca Prezydium RN Władysława Klawiter, która po krótkim zagajeniu oddała głos sekretarzowi KW PZPR i wiceprzewodniczącemu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego Edwardowi Zimmermannowi dla wygłoszenia referatu.

Ostatni rok obchodów Tyśiąclecia państwa polskiego — stwierdził referent — a w nim tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz przygotowania do Kongresu Kultury Polskiej stanowią przekonywujący dowód aktywizacji kulturalnej społeczeństwa wielkopolskiego. Jest to zasługa wielkiej reszły działaczy frontu kulturalnego, którym należy się uznanie i szacunek. Przypomniawszy postępowe tradycje wielkopolskiej literatury, reformatorskiej myśli społecznej oraz tradycje rewolucyjne naszego regionu, a także wkład Wielkopolski w zagospodarowanie Ziemi Zachodnich sekretarz E. Zimmermann przystąpił do podsumowania dorobku kulturalnego województwa, z którym udadzą się na Kongres nasi reprezentanci.

Charakteryzując dorobek niektórych środowisk mowa zauważyła, że książki poznańskich literatów współbrzmiały z najlepszymi osiągnięciami polskiej literatury; wybitne są osiągnięcia środowiska muzycznego; nie ma tu dorobku teatralnego Poznania, teatry nasze mają lokatę w krajowej czołówce; rozwija się i odnosi sukcesy poznańskie środowisko plastyczne, jedno z najbardziej prężnych i zaangażowanych w kraju; poważne są także osiągnięcia kilkusetosobowego środowiska architektów, a podobnie i fotografików. Istotną rolę kulturotwórczą spełnia Wydawnictwo Poznańskie.

Po tym — popartym konkretnymi przykładami — podsumowaniu dorobku niektórych tylko środowisk kulturalnych sekretarz KW stwierdził, że już ta niepełna lista osiągnięć świadczy, że poznańskie środowiska twórcze wniosły do skarbcza polskiej kultury wielkie i nieprzemijające wartości. A ten rozwój i te osiągnięcia zawiązujemy socjalizmem.



Rok XXII
Wyd. AB
Poznań
sobota, 11. VI. 1966
Cena 50 gr
Nr 137 [6944]

Zakończenie rozmów
polsko-szwedzkich w Sztokholmie

Komunikat o wizycie min. A. Rapackiego

W czwartek, 9 bm., późnym wieczorem opublikowany został wspólny komunikat polsko-szwedzki.

Komunikat informuje, że minister spraw zagranicznych PRL A. Rapacki złożył oficjalną wizytę w Szwecji w dniach od 5 do 10 czerwca br.

Podczas swego pobytu w Szwecji minister Rapacki przyjął gościa króla Gustawa VI Adolfa, złożył wizytę premierowi Tage Erlanderowi i przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych — Torstenem Nilssonem.

W toku rozmów obaj ministrowie spraw zagranicznych wymienili poglądy na problemy międzynarodowe i omówili stosunki między obydwojma państwami.

Ministrowie wyrazili poważne zaniepokojenie z powodu wojny w Wietnamie. Stwierdzili, że wojna ta wywiera wyrazny wpływ na sytuację międzynarodową. Pokojowe rozwiązanie konfliktu wietnamskiego powinno nastąpić w oparciu o układy genewskie z 1954 r. i na bazie poszanowania prawa narodu wietnamskiego do samodzielnego decydowania o swym losie.

Ministrowie omówili sytuację w Europie. Przywiązali oni duże znaczenie do sprawy odprężenia i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Obydwaj zgodzili się z tym, że rozwój stosunków gospodarczych i kulturalnych między państwami europejskimi — niezależnie od różnic ustrojowych — sprzyja postępowi w tym kierunku.

Obydwaj ministrowie spraw zagranicznych omówili problem zwolnienia międzynarodowej konferencji bezpieczeństwa i współpracy gospodarczej w Europie. Stwierdzili zgodnie, że konferencja taka byłaby pożyteczna.

W dyskusji nad problemami rozbrojenia obie strony podkreśliły znaczenie kroków częściowych, zwłaszcza w dziedzinie broni jądrowej.

Obie strony wypowiedziały się na rzecz całkowitego zakazu prób jądrowych i zawarcia ogólnego układu w sprawie nierozprzestrzeniania zbrojeń jądrowych.

Obie strony zadeklarowały poparcie dla Organizacji Narodów Zjednoczonych. Uważają one ONZ za niezbędny instrument rozwijania współpracy między narodami i rozstrzygania sporów między państwami na drodze pokojowych rokowań.

Ministrowie wyrazili zadowolenie ze stanu stosunków polsko-szwedzkich, rozwijających się w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. (PAP)

Pawilony ZSRR i USA
gotowe na przyjęcie gości

Pierwsza seria targowych spotkań na XXXV MTP

Ekspozycja XXXV MTP ciągle jeszcze ginie w pozornym bałaganie ostatnich prac. Choć na terenach targowych znajdują się niemal wszystkie ekspozyty, w wielu pawilonach nie sposób było jeszcze wczoraj po południu rozpoznać ostatecznego oblicza większości ekspozycji. Zgodnie jednak z tradycyjnym zwyczajem niektórzy wystawcy byli już w pełni przygotowani do otwarcia tegorocznej imprezy.

Należy do nich jak zwykle Związek Radziecki, który rozpoczął wczoraj serię oficjalnych targowych spotkań z dziennikarzami.

ZSRR uczestniczy w MTP po raz szesnasty. Na wczorajszą konferencję prasową dyrektor pawilonu — N. I. Stiepanow miał okazję przypomnieć szczegóły polsko-radzieckich stosunków gospodarczych. Nasz największy kontrahent handlowy dostarczył liczne urządzenia do 90 polskich obiektów przemysłowych, przy jednoczesnym wyposażeniu 70 radzieckich obiektów przez polski przemysł, w ciągu najbliższych 5 lat nasz eksport do ZSRR zwiększy się 1,5 raza w stosunku do poprzedniej pięcioletki. Z kolei eksportowe możliwości Związku Radzieckiego pokazuje tegoroczna ekspozycja na MTP.

Za symboliką znakomitych reprodukcji zdjęć powierzchni Księżyca, dokonanych przez stację automatyczną Łuna-9, które otwierają radziecką wystawę, kryje się ogromny potencjał gospodarczy ZSRR. Na Targach widzimy ekspozyty prezentowane przez 19 central handlu zagranicznego, wśród których na poczesnym miejscu znajdują się obrabiarki, wysoko sprawne maszyny włókiennicze i poligraficzne. Szczegół na uwagę należy się urządzeniom z dziedziny mikroelektroniki i techniki elektronicznej (lasery!). Nader bogato reprezentowany jest na MTP przemysł lotniczy (10 modeli), sprzęt medyczny z oryginalnymi rozwiązaniami urządzeń chirurgicznych, aparaturą do kruszenia kamieni w pęcherzu moczowym itp. Bogato przedstawia się także przemysł lekki: odbiorniki tranzystorowe, dyktafony, zegarki, aparaty fotograficzne, nowoczesne obuwie i oczywiście wspaniałe wyroby futrzarskie.

Depesza z Polski

Święto narodowe
Wielkiej Brytanii

Z okazji święta narodowego Wielkiej Brytanii przypadającego 11 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do królowej Elżbiety II.

Odsłonięcie Pomnika
Czynu Zbrojnego GL i AL

Przemówienie I. Logi-Sowińskiego w Polichnie

W Polichnie koło Piotrkowa — miejscu, gdzie w czerwcu 1942 roku oddział Gwardii Ludowej dowodzony przez „Małego Franka” — Franciszka Zubrzyckiego stoczył swoją pierwszą, krwawą bitwę z najeźdźcą hitlerowskim — odbyła się w czwartek wielka manifestacja ludności ziemi łódzkiej, w czasie której odsłonięto pomnik „czynu zbrojnego GL i AL”.

Na skraju lasu, będącego przed 24 laty terenem zmagania partyzanckich, zgromadziła się przeszło 35-tysięczna rzesza społeczeństwa — b. partyzanci i kombatanci II wojny światowej, młodzież ZMS, ZMW i ZHP, mieszkańcy okolicznych miast i wsi. Przybyli tu również — członek Biura Politycznego KC PZPR Ignacy Loga-Sowiński, wicepremier Zenon Nowak, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, minister spraw wewnętrznych, przewodniczący ZG ZBoWiD — Mieczysław Moczar, wice-minister obrony narodowej — gen. dyw. Grzegorz Korczyński, generałowie, przedstawiciele wojewódzkich i łódzkich władz partyjnych i państwowych z I sekretarzami KW i KŁ PZPR — Stefanem Jędrzejczakiem i Józefem Spychalskim oraz posłowie ziemi łódzkiej.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow oraz bawiąca w woj. łódzkim delegacja ziemi śmoleńskiej.

Uroczystość rozpoczął raport dowódcy kompanii honorowej WF złożony gen. dyw. G. Korczyńskiemu.

Następnie głos zabrał I sekretarz KW PZPR w Łodzi — Stefan Jędrzejczak, który przypomniał szlak bitewny gwardzistów „Małego Franka” a zwłaszcza pierwszą, bohaterską bitwę pod Polichnem.

Z wielką uwagą wysłuchali zgromadzeni przemówienia I. Logi-Sowińskiego.

Powiedział on m. in.: „Pomnik ten został wystawiony całemu polskiemu czynowi partyzanckiemu, wszystkim żołnierzom podziemnego frontu walki przeciw hitlerowskiej okupacji, o Polskę wolną, niepodległą i sprawiedliwą. Zbudowaliśmy ten pomnik, by oddać należną cześć każdej kropli krwi, przelanej na polskiej ziemi w dobrej, ojczyściej sprawie.

Mamy prawo patrzeć z ufnością w przyszłość własną, w przyszłość naszych dzieci. Ale mamy równocześnie obowiązki patrzeć czujnie. Ten właśnie pomnik partyzancki surowo przypomina o obowiązku czujności wobec wrogów pokoju, wrogów socjalizmu, wrogów Polski. Przypomina także 6 najwyższej wartości — nienaruszalnej jedności narodu, tej jedności, która wyrosła z lat narodowej walki o wolność i z lat ogólnonarodowego trudu nad zbudowaniem dzisiejszego dobroku Polski.

Chcemy, by pomnik czynu gwardzistów ludowego uczył młode pokolenie Polaków czci i szacunku dla krwi ojców przelanej w świętej walce o wolność i sprawiedliwość. By uczył wchodzące w życie następne pokolenie, jak wysoką ceną okupiony został nasz dzień dzisiejszy. By uczył je odwagi, godności, ukochania ziemi ojczystej, gotowości stania się zawsze w jej obronie.

Po przemówieniu I. Logi-Sowińskiego sylwetkę bohatera „Małego Franka” nakreślił jego bliski kolega szkolny i towarzyszy walki — gen. dyw. G. Korczyński. Zwracając się z apelem do młodzieży —

Od wczesnych godzin rannych wyruszyło do gospodarstw indywidualnych w całym kraju kilkadziesiąt tysięcy dwu i trzy — osobowych ze spółek spółowych. W ich skład wchodziły setki, członkowie komisji rolnych, korespondenci rolni GUS, pracownicy GRN oraz innych współpracujących ze wsi instytucji.

W niektórych wsiach w Wielkopolsce przewiduje się zakończenie spisu już w pierwszym dniu tj. 10 bm. Prace spisowe we wsiach województwa poznańskiego, szczecińskiego, kieleckiego, rzeszowskiego i lubelskiego w piątek miały sprawnie przebieg. (PAP)

Przemysł motoryzacyjny reprezentowany jest przez model Moskwicza, Wołgi i Zaporozca oraz samochody ciężarowe i specjalistyczne pojazdy (ciągniki, spychacze itp.).

Przemysł motoryzacyjny reprezentowany jest przez model Moskwicza, Wołgi i Zaporozca oraz samochody ciężarowe i specjalistyczne pojazdy (ciągniki, spychacze itp.).

Przemysł motoryzacyjny reprezentowany jest przez model Moskwicza, Wołgi i Zaporozca oraz samochody ciężarowe i specjalistyczne pojazdy (ciągniki, spychacze itp.).

życie Wiceminister Obrony Narodowej podkreślił, iż młode pokolenie Polski Ludowej powinno wcielać w życie idee, o które walczyli i ginęli żołnierze i partyzanci.

Następuje kulminacyjny moment uroczystości. I. Loga-Sowiński dokonuje odsłonięcia pomnika, który w kształcie białego miecza góruje wysoko nad ścianą lasu. U rąkojeści widnieją symbole GL i AL.

Opodal odsłonięta zostaje również tablica pamiątkowa z wrytymi datami i miejscowościami, gdzie partyzanci GL i AL stoczyli największe bitwy.

Rozlegają się słowa ślubowania młodzieży, która przetrze śladami najlepszych synów ojczyzny — bohaterów partyzantów.

Uroczystość zakończyło wielkie widowisko plenerowe pt. „Ballada partyzancka”, osnute na motywach powieści „Barwy walki” — M. Moczała.

Z miejsca manifestacji wyruszyły śladami walk partyzanckich zmotoryzowane sztafety LOK. (PAP)

Piła znów
pod znakiem poezji

Już po raz piąty zjadą w najbliższą sobotę (11. VI.) do Piły młodzi poeci z różnych środowisk twórczych Ziemi Zachodnich i Północnych, by stanąć w szrankach Piłskiego Turnieju Poetyckiego. Piąty turniej odbywać się będzie w ramach III Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego oraz „Dni Piły”. Weźmie w nim udział 10 poetów ze Szczecina, Poznania, Zielonej Góry, Gdańska, Olsztyna i Koszalina. W jury zasiadać będą znani poeci ze Stanisławem Grochowiakiem na czele. Wszyscy uczestnicy turnieju oraz członkowie jury spotkają się z mieszkańcami Piły i młodzieżą szkolną w czasie licznych spotkań autorskich. Ponadto, o godz. 16, w sali widowiskowej Piłskiego Domu Kultury odbędzie się tzw. „Popołudnie dziesięciu” — wspólne spotkanie uczestników turnieju z piłską publicznością.

Na autorów najlepszych wierszy czekają nagrody ufundowane przez głównych organizatorów turnieju — Wydział Kultury Prezydium MRN w Pile, Piłskie Towarzystwo Kultury i redakcję miesięcznika „Nurt”. Ponadto, w drodze publicznego plebiscytu przyznana zostanie tzw. „Nagroda Publiczności”.

Główna impreza, turniej poetycki, rozpocznie się o godz. 20 w sali klubowej Piłskiego Domu Kultury. (m)

Sensacja na korcie
Polska — Brazylia 1:1

Po pierwszym dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Brazylia wynik jest remisowy 1:1. Gasiorek (Polska) pokonał Kocha (Brazylia) 9:7, 6:1, 7:5, a Mandarino (Brazylia) pokonał Tadeusza Nowickiego (Polska) 6:2, 6:2, 6:3.

Jeszcze tylko przez pocztę

do 15 czerwca można odnowić prenumeratę „Głosu” na III kwartał (37,50 zł) lub na II półrocze (75 zł) 1966 roku. W razie przerwania prenumeraty, nie można jej później odnowić.

W niedzielę wybory do Rady Najwyższej ZSRR

W najbliższą niedzielę w Związku Radzieckim odbędą się wybory do Rady Najwyższej ZSRR. Dóbrą już kończą ostatnie spotkania kandydatów z wyborcami. Jak już podawała prasa, w środę i czwartek w spotkaniach wyborczych wzięli udział: członek Biura Politycznego KC KPZR, premier A. Kosygin i członek Biura Politycznego KC KPZR przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny. Wczoraj w Moskwie spotkał się z wyborcami sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew.

Pawilony ZSRR i USA gotowe na przyjęcie gości

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jak oświadczył p. Caillot obecna ekspozycja francuska jest próbą pokazania przekroju gospodarki Francji dla lepszego pokazania jej możliwości handlowych, którymi jesteśmy ostatnio szczególnie zainteresowani.

NARZĘDZIA W AMERYCE

Tegoroczna ekspozycja wystawców z USA przypadnie szczególnie do gustu wszystkim majsterklepom. Znaczną część wystawy zajmują bowiem narzędzia ręczne eksponowane pod hasłem „Narzędzia w Ameryce”. Jak oświadczył wczoraj dyrektor pawilonu USA — Frank A. Ursino narzędzia te stanowią szczytowe osiągnięcie techniki amerykańskiej.

Obok narzędzi ręcznych pokazano tu wyposażenie warsztatów usługowych, stacji autoserwisowych, a także... kręgielnię automatyczną, urządzenie szczególnie atrakcyjne dla sportowców poznańskich. Na wyróżnienie zasługują również nowoczesne maszyny matematyczne tzw. komputery, zespoły służące do przetwarzania danych. Są to urządzenia szczególnie przydatne dla wielkich instytucji i dla celów badawczych. (zs)

FRIED. KRUPP NA MTP

Jak co roku również i na obecne MTP pojawił się w Poznaniu tradycyjny wystawca z NRF — firma Fried. Krupp. W całej gamie wyrobów tego producenta, które są prezentowane w ekspozycji targowej, podkreślono szczególnie tradycję nieustannych prac badawczych prowadzonych w laboratoriach koncernu, z których jedna, ukoronowana twarzym stopem „widia” jest znanym 40-letnim osiągnięciem metalurgii.

Są wizyty mężów stanu, których przebieg obserwuje się ze wzmożoną uwagą ze względu na doniosłość zagadnień będących przedmiotem wzajemnej konsultacji. Bywają i takie, które prócz zgodności poglądów przynoszą manifestację sympatii i uczuć, jakie żywią do siebie państwa utrzymujące przyjazne kontakty. Do obu tych właśnie kategorii spotkań należy zaliczyć podróż polskiego ministra spraw zagranicznych do Sztokholmu w ramach rewizyty szwedzkiego ministra Torstena Nilssona. Zarówno przebieg tej wizyty jak i jej charakter wskazują na dużą rolę jaką przywiązuje się do podtrzymania tradycyjnie już dobrych stosunków szwedzko-polskich i pogłębienia wzajemnej współpracy obu krajów.

Pobyt ministra Rapackiego w Szwecji przypadł na okres spiętrzenia i aktywizacji wielu problemów międzynarodowych. Wznowiony po upływie roku dialog polsko-szwedzki w kwestii rozbrojenia był też wydarzeniem politycznym daleko wykraczającym poza ramy stosunków dwustronnych. Z uwagą śledzono go w wielu stolicach europejskich i pozaeuropejskich. Na łamach prasy pojawiły się liczne komentarze. „Plan polskiego ministra Rapackiego posiada dla rządu Szwecji szczególną aktualność, gdyż polskie poglądy i cele pokrywają się z jego własnymi poglądami na sprawę rozbrojenia” — pisał zachodni-niemiecki dziennik „Stuttgarter Zeitung”.

Przedmiotem rozmów obu mężów stanu były przede wszystkim problemy bezpieczeństwa europejskiego, a zwłaszcza utworzenia tzw. strefy bezatomowej obejmujących swym zasięgiem Europę Środkową i Nordycką. Oba kraje od szeregu lat uczestniczą we wszystkich inicjatywach pokojowych przedstawiając własne konstruktywne propozycje zmierzające do ograniczenia zbrojeń. Obok

Wybory rozpoczną się w niedzielę o godzinie 6 rano czasu lokalnego, a zakończą o 22. Ludność Związku Radzieckiego głosować będzie na 1517 osób kandydujących w 767 okręgach wyborczych do Rady Związku i 750 okręgach do Rady Narodowości. Warto zaznaczyć, że do Rady Narodowości wybieranych będzie z poszczególnych republik związkowych po 32 deputowanych, podczas gdy w poprzednich kadencjach każdą republikę reprezentowało po 25 deputowanych.

Do Rady Związku wybierany jest jeden deputowany na 300 tys. mieszkańców. Na listach wyborczych znalazło się blisko tysiąc osób, które nie reprezentowały dotychczas społeczeństwa radzieckiego w parlamencie. Wśród kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR jest 698 robotników i kolchoźników, ponad 300 inżynierów i techników, około 200 agronomów i zootechników.

Spotkania z kandydatami, które odbywały się w okresie ostatnich tygodni, przebiegały w żywej i rzeczowej atmosferze. Wiele miejsca poświęcono na nich dyskusji nad dalszymi planami rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, poruszano szczegółowe zagadnienia wiążące się z życiem codziennym ludności, krytykowano niedociągnięcia na niektórych odcinkach i wysuwano projekty poprawy i przyspieszenia procesu rozwoju gospodarki i podnoszenia stopy życiowej narodu. PAP

Czou En-laj odwiedzi Rumunię

Agencja Agerpres doniosła w piątek, że na zaproszenie KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej i rządu rumuńskiego odwiedzi Rumunię w czerwcu wiceprzewodniczący KC KP Chin i premier ChRL Czou En-laj, na czele chińskiej delegacji partyjno-rządowej. PAP

20 czerwca br. de Gaulle jedzie do Moskwy

Jak donosi agencja TASS, w Moskwie podano do wiadomości, że prezydent Francji Charles de Gaulle przybędzie z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego 20 czerwca br. De Gaulle odwiedzi Moskwę, Nowosybirsk, Leningrad, Kijów i Wołgograd. (PAP)

Zapewnienie bezpieczeństwa na kolei sprawą nas wszystkich

W Domu Kultury Kolejarza przy DOKP w Poznaniu odbyła się wczoraj narada, której celem było zacieśnienie współpracy i współdziałania w zakresie porządku i bezpieczeństwa na terenie kolejowym oraz ocena sytuacji porządkowej tutejszej DOKP.

Oceny sytuacji porządkowej na terenie poznańskiej DOKP dokonał F. Stawicki. Podkreślił on alarmujący wzrost liczby chuligańskich wystryków i wykroczeń przeciw przepisom na kolei, jaki nastąpił w okresie od 1. I. do 31. V. br. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku.

W roku 1965 zanotowano w tym okresie 29 wypadków. Spowodowały je m. in. układanie przeszkód na torach, oburzanie pociągów kamieniami oraz zrywanie łączności. W bieżącym roku zanotowano 68 podobnych wykroczeń. W tej sytuacji mało pocieszający jest fakt nieznacznej poprawy wykrywalności sprawców wykroczeń (z 75 proc. w 1965 r. do 77,9 proc. w 1966 r.). Sprawcami większości wykroczeń były dzieci i młodzież oraz osoby w stanie nietrzeźwym.

Dla przeciwdziałania nadmiernej liczbie wykroczeń SOK podjęła szeroko zakrojoną akcję kontroli. Utworzono zostały m. in. specjalne kontrole na trasach podmiejskich, wciągnięto do współpracy organa MO i WSW.

W dyskusji, jaka wywiązała się po wysłuchaniu referatu podkreślono konieczność aktywniejszego włączenia się do współpracy z SOK i MO organizację młodzieżowych oraz kuratorów szkolnych. Nauczyciele oraz instruktorzy młodzieżowi winni zwrócić większą uwagę na wagony przeznaczone dla młodzieży szkolnej, w których notuje się najczęstsze wypadki dewastacji. (st)

Nowe instytuty PAN

Najbliższe lata przyniosą dalszy poważny rozwój badań w placówkach PAN. W tych kierunkach, które mają obecnie zasadnicze znaczenie dla naszej gospodarki i nauki, studia zostaną znacznie rozszerzone. Będzie to możliwe dzięki zorganizowaniu wielu nowych instytutów i zakładów badawczych, niezbędnych dla naszych naukowców — techników, fizyków, biologów, socjologów, ekonomistów. W wielu przypadkach nowe instytuty powstaną przez przekształcenie istniejących już zakładów, które dotychczas nie miały warunków do rozwinięcia badań podstawowych na szeroką skalę.

Najważniejszą chyba wzrosła baza naukowa PAN w

dziedzinach technicznych. Planuje się więc utworzenie m. in. instytutu technologii elektronowej w Warszawie oraz instytutu podstaw budowy maszyn. Zakłady elektroniki i magnetyków w instytucie podstawowych problemów techniki zostaną przekształcone w instytut radioelektroniki. Z innego zakładu IPPT — powstanie instytut podstaw metalurgii. Obecny zakład górotworu IPPT będzie załącznikiem instytutu podstaw górnictwa.

Skoncentrowanie studiów na pewnych działach fizyki wymaga reorganizacji w warszawskim instytucie fizyki. Niektóre pracownie zostaną przekształcone w zakłady. Z kolei z dwu dotychczasowych zakładów tej placówki tworzy się obecnie instytut badań strukturalnych i niskich temperatur.

Zwiększone zadania stają przed zakładem geofizyki PAN, toteż będzie on przekształcony w instytut. Placówka ta ma mieć również odrębny zakład geodezji. Nasi geografowie otrzyskają w najbliższych latach nowe pracownie biogeografii i oceanografii oraz zakład hydrografii. Istnieje również projekt zorganizowania w instytucie przestrzennego zagospodarowania kraju (z obecnego zakładu w instytucie geografii).

Baza laboratoryjno-badawcza nauk lekarskich powiększy się dzięki stworzeniu instytu-

tu medycyny doświadczalnej i klinicznej. Jego podstawę stanowi 6 istniejących już w Warszawie mniejszych placówek medycznych.

Dwa nowe instytuty: genetyki roślin i hodowli doświadczalnej zwierząt — umożliwią znaczne rozszerzenie badań w tych tak ważnych dla naszego rolnictwa dziedzinach. Dotychczas studiami w tym zakresie zajmują się dwa zakłady PAN, które będą załącznikiem planowanych instytutów. Ponadto istnieje projekt utworzenia instytutu chemii i technologii żywności, który podjąłby badania podstawowe nad tymi zagadnieniami.

Nastąpi rozbudowa sieci placówek wydziału nauk społecznych PAN, co wynika z konieczności rozszerzenia i pogłębienia studiów w wielu dziedzinach. Przede wszystkim należy wymienić Instytut Nauk Ekonomicznych. Zakres jego pracy obejmie zagadnienia rozwoju gospodarki socjalistycznej, sprawy współpracy w ramach RWPG, problemy rozwiniętych krajów kapitalistycznych oraz krajów słabo rozwiniętych. Przede wszystkim zamierza się założyć zakłady lub pracownie, które podejmą poszczególne zagadnienia, a następnie z placówek tych stworzy się instytut. (PAP)

Bilans wielkopolskiej kultury

(Dokończenie ze str. 1)

mówi, który zapewnił twórcę i działaczom kultury warunki pracy, jakich nie mieli nigdy w historii.

Znaczne osiągnięcia mamy także na polu upowszechniania kultury, w rozwoju społecznego ruchu kulturalnego, który w Wielkopolsce szczególnie rozkwitł, w rozwoju twórczości amatorskiej oraz w upowszechnianiu nauki poprzez studia regionalne.

Po referacie E. Zimmera rozpoczęto dyskusję, w której występowali zarówno przedstawiciele poznańskich środowisk kulturalnych jak i działacze kulturalni z różnych powiatów. Przedstawiano dorobek poszczególnych środowisk jak i problemy czekające na załatwienie, wysuwano konkretne wnioski i postulaty. Po zakończeniu dyskusji wybrano komisję, która zajmie się opracowaniem i wydaniem specjalnego biuletynu. Znajdą się w nim postulaty i wnioski wszystkich sejmików kulturalnych, gromadzkich i powiatowych, jakie odbyły się ostatnio oraz wnioski z Sejmiku Wojewódzkiego. Wybrano także 102 delegatów na Kongres Kultury Polskiej. Reprezentują oni wszystkie środowiska kulturalne i wszystkie rejony naszego województwa. Na zakończenie po raz pierwszy w Poznaniu wyświetlono publicznie dla uczestników Sejmiku polski film fabularny „Poznańskie słowiki”, którego bohaterem jest sławny Chór Chłopiów-Męski Poznańskiego Filharmonii pod dyr. Stefana Stuligrosza. (ms)

Prowokacyjne manewry

6 bm. imperialiści amerykańscy i ich sojusznicy — donosi Agencja Nowych Chin — zakończyli 19-dniowe prowokacyjne manewry wojskowe na morzu południowo-chińskim. Uczestniczyli w nich siły zbrojne USA, W. Brytanii, Australii, Nowej Zelandii, Filipin i Syjamu, natomiast Francja i Pakistan odmówiły udziału w ćwiczeniach. Łącznie w manewrach wzięło udział 10 tys. żołnierzy i oficerów, 45 okrętów wojennych i ponad 100 samolotów. Manewry te były swego rodzaju demonstracją siły wobec ChRL i Wietnamu oraz stanowiły przygotowanie do rozszerzenia agresywnej wojny w Wietnamie. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz

Posiedzenie Klubu Poselskiego ZSL

Prezydium Klubu Poselskiego ZSL zawiadamia, że w dniu 17 bm. o godz. 10.30 odbędzie się w gmachu Sejmu, ogólne zebranie Klubu. (PAP)

43 ofiary kapieli

Według niepełnych danych KG MO w Warszawie w ciągu 9 dni czerwca utonęły już 43 osoby. W czwartek woda pochłonięła 13 ofiar. Niemal wszystkie wypadki zdarzyły się pod czas kąpieli w miejscach niedozwolonych. (PAP)

Ważne dla inżynierów i techników

W piątek odbyła się konferencja prasowa z przedstawicielami Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej, mająca na celu zainteresowanie jak najszerszego ogółu działalnością Instytutu w kraju i za granicą, współpracującego z około 60 państwami w dziedzinie informacji i wymiany wydawnictw informacji naukowo-technicznej.

CIINTE działa już przeszło 15 lat, jest wiodącym instytutem w zakresie informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej w kraju a także w ramach RWPG, jest członkiem organizacji międzynarodowych. Instytut prowadzi prace badawcze, szkolenie pracowników sieci informacji dla ośrodków resortowych, branżowych i zakładowych. Insty-

tut gromadzi dokumenty naukowe, techniczne i ekonomiczne z kraju i ze świata, udziela ustnych i pisemnych informacji w tym zakresie, a na żądanie sporządza je nawet fotokopie czy mikrofilmy. Współpracuje on z Urzędem Patentowym; można więc uniknąć rozczarowań informując się tam o najnowszych osiągnięciach i wynalazkach.

Jak dotrzeć do tej ciekawej placówki, która może być tak pomocna w działalności i pracy zawodowej inżynierom, technikom, ekonomistom? Adres Instytutu: Warszawa, Al. Niepodległości 188. Na MTP w pawilonie XIV jest zorganizowana wszechstronna informacja w tym zakresie. (smi)

Francja a NATO

Oświadczenie rzecznika francuskiego

Rząd francuski uważa, że „proces rozwija się normalnie a jego partnerzy w przymierzu atlantyckim przystępują się do decyzji Francji dotyczących jej wystąpienia z NATO” — powiedział sekretarz stanu do spraw informacji von Bourges po posiedzeniu gabinetu francuskiego, na którym minister spraw zagranicznych Couve de Murville złożył sprawozdanie z przebiegu sesji rady NATO w Brukseli.

Bourges wyjaśnił, że partnerzy Francji muszą zastosować się do decyzji francuskich w trzech dziedzinach:

- stacjonowania obcych wojsk na terytorium Francji,
- stacjonowania wojsk francuskich na terenie NRF,
- uczestnictwa Francji w przymierzu. Bourges oświadczył, że w Brukseli postanowiono, iż jeśli chodzi o warunki i rolę wojsk francuskich na terenie NRF, posiedzenie stałej rady NATO omówi ma zasady i wytyczne tego problemu.

JERZY WALASEK

PAP

Spotkanie nad Maellaren

„planu Rapackiego” znany jest „plan Unedena” utworzenia tzw. Klubu Bezatomowego, który skupiłby państwa zdecydowane nie produkować broni nuklearnej, nie uzyskiwać tego typu broni od innych państw i nie magazynować jej na swoim terytorium. Podczas wizyty min. Rapackiego rząd szwedzki raz jeszcze potwierdził gotowość przystąpienia do strefy bezatomowej i zwołania międzynarodowej konferencji bezpieczeństwa i współpracy gospodarczej w Europie.

Fakt ów pozwala przypuszczać, iż rozważana jest obecnie możliwość uzgodnienia ze sobą planów: Rapackiego i Kekkonena. (Jak wiadomo prezydent Finlandii zaproponował w 1963 roku utworzenie strefy bezatomowej w Europie Północnej, która stanowiłaby obecnie trzon programu rządu fińskiego). Wielu obserwatorów przypuszcza w związku z tym, iż rząd szwedzki wystąpi z inicjatywą połączenia obu tych planów, co nastąpić może po zakończeniu wizyty min. Rapackiego. Wpierw jednak wymaga to uzgodnienia stanowisk z Danią i Norwegią, które są członkami militarnego bloku NATO.

Jednym z punktów zainteresowań obu mężów stanu jest ONZ. Wspólne wysiłki na rzecz pokoju podejmowane w ramach genezyjskiej Komisji Osiemnastu świadczą o zbliżności poglądów obu państw — mimo różnic w ich ustrojach politycznych. Tak polski minister spraw zagranicznych Adam Rapacki jak i jego szwedzki gospodarz Torsten Nilsson podkreślili rolę światowej organizacji w rozwiązywaniu wszelkich problemów międzynarodowych. Oba kraje są zainteresowane w zharmonizowaniu swojej działalności na forum ONZ i ewentualnie wytyczeniu dalszej wspólnej linii postępowania.

Przedmiotem rozmów obu mężów stanu była również sprawa rozwoju wyda-

zeń w Azji południowo-wschodniej. Obie strony wykazały jednomyślność w ocenie narastającego niebezpieczeństwa światowego konfliktu zbrojnego, grożącego wskutek amerykańskiej agresji w Wietnamie. W imieniu rządów swoich krajów ministrowie spraw zagranicznych Szwecji i PRL parokrotnie oświadczyli (również w ogłoszonym wczoraj komunikacie końcowym), iż konflikt wietnamski może być rozwiązany tylko w drodze rokowań pokojowych w oparciu o Układy Genezyjskie z 1954 roku.

Obok analizy problemów politycznych wizyta ministra Rapackiego nad Maellaren dała również okazję do przestudiowania wzajemnych stosunków gospodarczych i kulturalnych. Ma to nie małe znaczenie ze względu na bliskie sąsiedztwo i tradycje historyczne stosunków bilateralnych szwedzko-polskich. Na tym polu uczyniono ostatnio bardzo wiele. Do umacniania kontaktów gospodarczych przyczynia się stały udział Szwecji w MTP, oraz nasz udział w Targach św. Eryka i Targach Technicznych w Sztokholmie. Obecnie oczekiwane należy dalszego rozszerzenia wymiany kulturalnej i pogłębienia współpracy gospodarczej obu krajów.

Program pobytu polskiego męża stanu przewidywał obok rozmów politycznych także audiencję u króla Gustawa VI Adolfa, spotkanie z premierem Erlanderem i szereg oficjalnych przyjęć. Wszędzie towarzyszyła ministrowi Rapackiemu atmosfera życzliwości, z jaką tradycyjnie już w Szwecji przyjmuje się wszystko co polskie. Tak więc prócz przesłanek czysto praktycznych — zbliżenia lub identyfikacji poglądów w omawianych sprawach, istniały także przesłanki emocjonalne, by spotkanie w Sztokholmie przyniosło pełny sukces.

Różnie określano w przeszłości te tereny. Przed wielkimi nazywano je płaskownicą Niemiec, później bramą do Berlina, przedpojem stolicy lub jeszcze inaczej. Dla znakomitego pisarza Teodora Fontane była to ziemia znana od dzieciństwa, ukochana ponad wszystko i opiewana w licznych utworach, między innymi w „Przed burzą” i w „Stechlin”. Pisał na jej cześć prozaik i poeta niemiecki — Kurt Tucholski.

Okalająca od południa, wschodu i północy Berlin część niziny północnoniemieckiej podzielona jest dzisiaj między dwa województwa — Frankfurt i Poczdam. Na tym terenie, w północnej jego części, znajduje się stare hrabstwo Ruppini z zamkiem Rheinsberg i miasteczkiem o tej samej nazwie. Tuż obok rozciąga się jezioro Stechlinsee, wprowadzone do literatury także przez Teodora Fontane. W maju bieżącego roku nazwa Rheinsberg znowu pojawiła się w pisanych źródłach, ale tym razem nie wprowadził jej żaden pisarz. W Rheinsberg uruchomiona została pierwsza w Niemieckiej Republice Demokratycznej elektrownia atomowa. Jest coś bardzo wymownego w fakcie, że na terenach, symbolizujących przez dziesiątki lat pruskie junkierstwo, czasy Hohenzollernów i ich historycznej spuścizny powstał zakład tak dobitnie obrazujący społeczne i gospodarcze przemiany.

Elektrownia w Rheinsberg zaprojektowana została głównie przez radzieckich specja-

70 megawatów z Rheinsberg

Korespondencja z NRD

listów, wyposażona w znacznej części w radzieckie urządzenia. Budowali ją, wspólnie z niemieckimi robotnikami i technikami radzieccy spawacze, monterzy i inżynierowie, a obecna załoga zakładu przeszła przeszkolenie w Związku Radzieckim. Rheinsberg — to prawie równieśnik elektrowni atomowej Nowy-Woroneż. Doświadczenia tamtej budowy wykorzystano w NRD. Doświadczenia były zresztą bardzo bogate — przecież to właśnie Związek Radziecki zbudował w 1954 roku pierwszą w świecie elektrownię atomową.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej powstaje obecnie kilka gigantycznych elektrowni na węgiel brunatny. Vetschau, Thierbach, Boxberg osiągnęły moc produkcyjną 800 lub nawet 3 tysiące megawatów. Plan elektryfikacji kraju przewiduje, że w roku 1980 produkcja energii elektrycznej wzrosnąć ma trzykrotnie w porównaniu z poziomem roku ubiegłego. Proporcjonalnie wzrosnąć też musi wydobycie węgla brunatnego. To prawda, że NRD zajmuje w tej dziedzinie pierwsze miejsce w świecie, ale zapasy paliwa kiedyś się skończą. Ma je zastąpić energia jądrowa.

Elektrownia Rheinsberg po-

siada moc 70 megawatów (70 mln watów). Gdyby to był tradycyjny zakład, jego piece pożerałyby dziennie 600-2000 ton węgla, a więc ładunek dużego pociągu. Drugi pociąg z żużłem opuszczałby codziennie elektrownię. Tutaj zużywa się dziennie ćwierć kilogramu uranu. Węglowe piece — jeden z zasadniczych elementów elektrowni, zastąpiono w Rheinsberg 12-metrowej wysokości reaktorem, o średnicy 3 m i wadze 350 ton. Za jego grubymi ścianami z betonu, uzbrojonymi w stalowy pancerz, chroniący obsługę przed promieniowaniem, odbywa się proces rozbijania jąder uranu przy pomocy neutronów. Uran przechowuje się w postaci cieniutkich słab. Wyzwolona w czasie rozpadu uranu energia ciepła na ogrzewa wodę, a ta, zamieniając się w parę porusza turbinę. Woda występuje tu także w roli tzw. moderatora. Cała reakcja jest oczywiście o wiele bardziej skomplikowana, niż wynikałoby to z krótkiego, uproszczonego opisu. Atomowa elektrownia — to jednak nie tylko domena pracy fizyka i technika ale i lekarza.

Jednym z najważniejszych tu problemów, stojących przed projektantami i budowniczy-

mi zakładu, jest zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa obsłudze i wszystkim, którzy się znajdują w pobliżu promieniotwórczych materiałów. W Rheinsberg ostrożność poszła — jak dowodzą tego aktualne badania — dalej, niż wymaga tego zdrowie człowieka. Elektrownia zbudowana została na terenach o bardzo małym zaludnieniu. Sama miejscowość Rheinsberg oddalona jest o 9 kilometrów od zakładu energetycznego, a wzniesione dla jego potrzeb osiedle mieszkaniowe dzieli także 5-kilometrowy, niezamieszkały pas. Woda, używana w elektrowni, krąży w zamkniętym obwodzie, aby nie uległo skażeniu przepiękne jezioro Stechlinsee. Cała malownicza okolica elektrowni nie straciła nic ze swych walorów parku narodowego i nadal znajduje się pod ochroną. Bardzo rozbudowane laboratorium, istniejące na miejscu zakładu naukowe, a przede wszystkim Państwowa Centrala Ochrony Przed Promieniowaniem, sprawują stałą kontrolę nad zdrowiem zatrudnionych tu ludzi.

Rheinsberg — to pierwsza atomowa elektrownia na terenie Niemiec, praktyczny przykład pokojowego wykorzystania energii jądrowej w NRD. W oparciu o zdobyte przy realizowaniu tej inwestycji doświadczenie można już dzisiaj projektować podobne elektrownie o mocy 400-600, a nawet 1000 megawatów.

JAN ZAŁUBSKI



Na najbliższy tydzień (13-19 czerwca) TV przygotowała parę programów rozrywkowych, trzy spektakle teatralne, z których po niedzielnym wyróżnia się znakomita obsada, oraz filmy fabularne.

PONIEDZIAŁEK: 17 — film z serii „Pelly i tajemnica siedmiu gwiazd”, 17.15 — dla młodych „Z busola na szlak”, 17.35 z cyklu: „7 milionów młodych”, 17.50 — „Gorąca linia”, 18.25 — „Eureka”, 18.55 — Kino Krótkich Filmów, 20 — „Częstochowa — Anno Domini 1966” reportaż filmowy z cyklu „Z kamerą po kraju”, 20.20 — Teatr TV: „Martwe dusze” wg M. Gogola w reżyserii i adaptacji TV Z. Huebnera; wystąpią: T. Lomnicki, T. Piłowski, I. Horecka, M. Czechowicz, Z. Mroczewski.

WTOREK: 10 — film TV USA „Bez straty czasu”, 17 — dla dzieci „Opowiedz nam, kapitanie”, 17.20 — dla młodych „Moje miejsce w życiu”, 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 18 — „Z Merkurym na ty”, program konkursowy MTP. 18.40 — film „Renifer zagnął”, 18.50 — „Lotniczy zwiad Tysiąclecia”, 19 — „Spotkanie z

Farmacja - stara jak troska o zdrowie

My dostrzegamy przede wszystkim długie kolejki przed konturami i nadmierną, niemal zawsze, liczbę zamkniętych okienek. Oni — z tej drugiej strony „lady” — widzą oczywiście więcej, bo wiedzą dla czego tak jest. I to — od lat piętnastu (w 1951 roku apteki uspołeczniono) niezmiennie. Spodziewać się należy, że wyjaśnić tu wiele może jedno bardzo rzeczowe stwierdzenie: od wspomnianego wyżej 1951 roku ilość sprzedawanych w nich leków wzrosła prawie siedmiokrotnie (weźmy pod uwagę choćby tylko większą liczbę ubezpieczonych, nie mówiąc o zwiększonym asortymencie leków i wzroście liczby punktów sprzedaży), natomiast stan kadry farmaceutów podniósł się zaledwie o 20 proc.

Można by do tego dodać i to, że jest to zawód wybitnie (w 80 proc.) sfeminizowany, a tutaj trudniej niż gdzie indziej o zastępstwo, bo i któż, spośród kolegów, ma wypełnić lukę w szeregu i tak nadto szczupłym liczebnie?

Można by również — o ich codziennych warunkach pracy. W 1951 roku mieliśmy 176 aptek społecznych, bardzo starych, bardzo zniszczonych i już wtedy wymagających szybkiego remontu. Dzisiaj mamy ich 192 — a więc miernik ich wzrostu nie jest, powiedzmy sobie, imponujący. Zwiększa, że pozostały tak samo stare, tak samo zniszczone i co rychlej wymagają remontu. Pewnie, że od tamtego czasu wybudowaliśmy w województwie — 16, w Poznaniu — 17. Ale i zlikwidowaliśmy wiele z

tych — ze wszech miar niegodnych miana placówki służby zdrowia — punktów sprzedaży leków.

Przypomnijmy jeszcze i to, że od dawna już apteka przestała być placówką, nastawioną głównie na przyniesienie szkół handlowych. Dzisiaj chodzi przede wszystkim o rangę jej funkcji społecznej; a to wyraża się najistotniej w trosce o zabezpieczenie pełnego i dostatecznego asortymentu leków a także w podnoszeniu oświaty sanitarnej — (np. walka ze znochochodami i — obecnie — chorobami społecznymi), oraz w nieustannym doskonaleniu kwalifikacji zawodowych farmaceutów. To ostatnie znajduje swój wyraz w organizowaniu tzw. zespołów (współpraca z AM) kontroli społecznej aptek w terenie oraz przyręcznych laboratoriów analitycznych, jakże potrzebnych na wsi. Liczba ich stale rośnie, po pierwszych, otwartych w Rycyzwole, Kłodzku i Miejsku.

Wszystkie te osiągnięcia mają zapewne swoje uzasadnienie także i w odległej tradycji polskiej farmaceutyki. Produkcja i konsumpcja leków stara jest ponoć jak troska o zdrowie. W Polsce pierwsze historyczne wzmianki o aptekach pochodzą z XIII w. — ze Śląska. W Poznaniu zaś najstarsza wiadomość o farmacji pochodzi z 1564 roku, kiedy to król Zygmunt August potwierdza prawo aptekarzy naszego miasta do wytwarzania i sprzedawania leków.

Po tych lekach z czasów królewskich pewno już niewiele śladów pozostało. Ale niektóre pomieszczenia apteczne niekiedy przywiodą na pamięć owe szacowne przybytki „warzenia” leków, które sam król miał w swej jaskawej piecyz. (wch)

godnia”, 20.15 — Łódzki Teatr TV: „Strefa cienia” Z. Safiana w reżyserii T. Minca, 22.05 — Magazyn Medyczny.

SOBOTA: film fab. USA „Na szlaku wielkich stad”, 16.30 — dla młodych „Dzień dobry, niedzielo”, 19.40 — „Monitor”, 20.10 — „Tele-echo”, 21 — „Letnie melodie” muzyka lekka z Bukaresztu, 21.55 — „Artyści” program rozrywkowy w reżyserii E. Dziewońskiego. Wystąpią: K. Borowicz, W. Koczweska, E. Dziewoński, K. Meres, T. Surowa i inni. 23 — „Na szlaku wielkich stad” film fab. USA (16 l.).

NIEDZIELA: 9.30 — „Muzeum Sztuki Krajów Wschodu” (Wietnam) — program z Moskwy, 10.10 — film fab. USA „Dzień do wzięcia” (10 l.). 11.50 — reportaż filmowy „Pojezierze Drawskie”, 12.15 — „W starym kinie”, 13.25 — dla dzieci „Ula z II B”, 13.50 — „Geologowie” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 14.05 — „Muzyka w Łancucie”, 14.35 — „Świat, obyczaje, polityka”, 14.55 — program muzyczno-baletowy z Poznania „Metamorfozy”, wykonawcy: zespół baletowy oraz Poznański Zespół Perkusyjny, pod dyr. J. Zgodzińskiego, 15.15 — program rozrywkowy „Nasze typy” w wykonaniu piosenkarzy typowych przez TV na festiwalu piosenki w Opolu, 16, 17, 19.30 i 20.15 — „Szlaka nie dzieła”, 16.10 — „Bonanza”, 20.25 — film fab. franc. „Rudzielec” (16 l.).

FILM Dwa warianty miłości

„SMIERĆ BELLI” — film produkcji francuskiej. Scenariusz (wg powieści Georges Simenona): Jean Anouilh. Reżyseria: Edouard Molinaro. Wykonawcy: Jean Desailly (nauczyciel Blanchon) Monique Melinard (jego żona), Alexandra Stewart (Belle), Yvette Etievant (sekretarka), Jacques Monod (sędzia), Yves Robert (barman), Marc Cassot (komisarz) i inni.

„MIŁOŚĆ BLONDYNKI” — film produkcji czechosłowackiej. Scenariusz: J. Papoušek, M. Forman i I. Passer. Reżyseria: Milos Forman. Wykonawcy: Hana Brejchová (Andula), Vladimír Pucholt (Milda), Vladimír Měsíček (Václavský), Ivan Kheil (Manas), Jiri Rubry (Burda), Milada Jezkova (matka Mildy), Josef Sebanek (ojciec Mildy), Marie Salacova (Maria), Jana Novakova (Jana) i inni.

Można znaleźć dla obu tych filmów wspólny mianownik: w obu motywem działania bohaterów jest miłość, choć jest to za każdym razem miłość innego rodzaju, w obu także twórcy skupiają swoją uwagę na obserwacji socjologicznej, obyczajowej społeczeństwa. W jednym przypadku społeczeństwa szwajcarskiego, w drugim — czechosłowackiego. Oczywiście jest także wiele różnic. Przede wszystkim wybijają się różnice gatunku: pierwszy to film kryminalny, drugi — komedio-dramat.

„Śmierć Belli” jest wyjątk-

kowo kulturalnie i inteligentnie zrobionym filmem. Rzadko zdarza się nam oglądać tak interesujące filmy tego gatunku. I to na przekór temu, że nie morderca jest tu osobą główną dramatu, lecz przeciwnie — człowiek niewinny. Przeciwnie niewinnemu sprzyśsają się najrozmaitsze poszlaki, niewinny się cały czas broni. I oto okazuje się, że udowodnić swoją niewinność nie jest bynajmniej łatwiej niż dowiedzieć komuś winy. Na filmie znać rękę scenarzysty Anouilha, jednego z najwybitniejszych dramaturgów współczesnych. Gromadzenie się coraz to nowych zarzutów przeciwko niewinnemu nauczycielowi zwraca przeciw niemu opinię miasteczka. Z rozmaitych przyczyn: religijnych, konkurencyjnych, zawiści czy też zwykłej ostrożności syci szwajcarscy mieszczanie odwracają się od popularnego nauczyciela, zostawiają go samego. Żniad pomocy czy choć by współczucia. Nauczyciel decyduje się na desperacki krok. Zbyt wcześnie, bo w tym samym czasie odnajduje się prawdziwy morderca, człowiek, którego nikt by o to nie posądził.

Film czechosłowacki dzieje się również w małym miastecz-

ku, w którym dwa tysiące dziewcząt stanowi załogę wielkiej fabryki obuwia. W miasteczku brak mężczyzn. Zrozumiałe więc zainteresowanie budzi wiadomość o przeniesieniu do miasteczka jednostki wojskowej. Są to jednak rezerwiści, starsi panowie. Na tle wzajemnych kontaktów młodych robotniczek i poddanych wojskowych rozwiąta Forman („Czarny Piotruś”) wątek miłosny przygody Anduli. Znakomita obserwacja obyczajowa przapłata się z bardzo śmiałymi scenami erotycznymi, liryczne bajkowe — opowieści o dziewczętach o swoich miłosnych przeżyciach (w istocie są to ich marzenia) przeplatają się z brutalnymi faktami twardej rzeczywistości, w których Forman znalazł wiele bardzo komicznych elementów. Mieszczańska mentalność pewnego pokolenia Czechosłowaków znalazła znakomity wyraz w dialogu rodziców Mildy, mieszkańców Pragi. Rzecz ciekawa: wiele w tym filmie ludzi i spraw nie ma odrażliwiających, wszystko to jednak potrafili twórcy otoczyć jakimś ciepłem, jakąś nieuchwytną otoczką sympatii. Oba filmy, zwłaszcza zaś czechosłowacki, który budzi teraz wielkie zainteresowanie w wielu krajach, gorąco polecamy.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

„Le Monde“ o Wietnamie (4)

Wojsko odchodzi - Vietcong powraca

że cała ludność wiejska, często równie wrogo nastawiona do obu walczących stron i rozpaczliwie trzymająca się swych pól ryżowych, znajduje się nagle między młotem i kowadłem.

Lato 1965 r., kiedy napływ Amerykanów się rozpoczął, było, jak się wydaje, szczególnie tragiczne dla ludności cywilnej. Byli tym wstrząśnięci niektórzy dziennikarze amerykańscy. „Ta wojna robi z nas pacyfistów” — mówił mi jeden z nich. Oto kilka podanych przez nich przykładów.

Czerwiec: niedaleko Quang-Ngai (Wietnam centralny) — wiele wsi startych z obliza ziemi przez systematyczne naloty i artylerię, wielka liczba zabitych chłopów. Sierpień: w pobliżu Da-Nang wsie spalone przy pomocy miotaczy płomieni w drodze represji za pojedyncze strzały. Jesienią w pobliżu Pleiku: zburzenie przez samoloty wsi oficjalnie „ewakuowanych”, w rzeczywistości pewna liczba górali pozostała w tych wsiach. Wokół Dukko i Le Than, miejscowości, o które toczyły się walki, wsie całkowicie zniszczone przy pomocy napalmu, bomb i artylerii. Pod koniec roku, w delcie Mekongu liczne bombardowania i obstrzały z kaemów. W samolocie odrzutowym o szybkości ponaddwukrotnie większej siedzi pilot przybyły z drugiego krańca ziemi, absolutnie nie znający świata, nad którym przelatuje, uzbrojony w straszną broń. Jakże ma odróżnić wroga od przyjaciół, jeśli to w ogóle jest możliwe i jeśli istnieją jeszcze jacyś przyjaciele?

Prócz tego bitwa wybucha często w sposób nieoczekiwany, spada z nieba na przelud-

nione pola ryżowe zupełnie niespodziewanie, przesuwa się nagle, obryzguje wszystko dookoła. Z szybkością 1000 km na godzinę zbliża się superforteca, zrzucając w ciągu kilku minut przeszło tonę bomb, zasypując teren rakietami i pociskami 20 mm. Przy takiej szybkości pomyłka o kilka sekund cały ładunek skierować może w niewłaściwe miejsce. Oto wsie i chłopi na polach ryżowych. Przyjacie, wrogowie — któż może wiedzieć? Ale Vietcong jest w tej okolicy. Uderzenie bombardowców morskich z powietrza: 15 minut; potem helikoptery, z których każdy zrzuca swoją porcję 48 rakiet — 10 minut; potem helikoptery „artyleryjskie” z ciężkimi kaemami i rakietami. W ciągu pół godziny „landing zone” została przygotowana i dwa i pół tysiąca żołnierzy w 75 helikopterach wali się z nieba na wietnamską wioskę. Kto się uratuje spośród mieszkańców?

Tysiące uchodźców, zdanych na własne siły, radzą sobie jak mogą. Wszędzie widać zbudowane przez nich lepianki. Grupa się w nowe wsie, zajmując najmniejsze wolne przestrzenie w miastach. Małe miejscowości, jak Pleiku, rozrastają się jak grzyby. Na przedmieściach Sajgonu wyrastają miasta słomianych chat. Wokół wielkich baz amerykańskich tworzą się bidonville prostytucji i potajemnego handlu. Pośród pól ryżowych, wzdłuż dróg zapewniających pewne bezpieczeństwo, powstają ciągnące się w nieskończoność wsie. Dla Vietcongu, który wśród tych wyrzuconych z rodzinnych siedzib ludności ma swoich agentów, wszystko to stanowi znakomity teren działania.

Niewiarygodna jest zdolność Azjatów do cierpienia, ich nieprawdopodobna odporność. A Wietnamczycy pod tym względem są jeszcze mocniejsi od Japończyków i Chińczyków. Ta zdolność cierpienia, w połączeniu z nieustępliwym charakterem i głęboką wiarą patriotyczną, daje im siłę bez precedensu. A Wietnamczycy z Północy i z partyzantki należą, rzecz prosta, do tej samej rasy ludzi, ale marksizm i wojna zwieliokrotniły jeszcze ich wolę poświęcenia.

Niewielu bojowników w dziejach dorównać może żołnierzowi Vietcongu, który trwa na posterunku pośród piekła amerykańskich bombardowań.

A dodać trzeba jeszcze do tego ich zdolność posługiwania się podstępem, udawania, prowadzenia kiedy trzeba podwójnej gry... Amerykanie doprawdy nie zdają sobie sprawy z tego, do jakiego kraju się wpakowali. Im dłużej trwa wojna, im dłużej są tu Amerykanie, tym bardziej wzrasta niebezpieczeństwo powszechnego powstania. Bowiem wojna i żołnierze amerykańscy przysparzają każdego dnia więcej zwolenników oporu, niż cała propaganda Hanoi i Pekinu. Amerykanie mogą zmiażdżyć ten kraj bombami. Ale nawet pokonany, ten kraj nie da się utrzymać i okupować.

„Na to, by okupować Wietnam Południowy — powiedział mi pewien ekspert amerykański — po oczyszczeniu terenu, potrzeba by pięćdziesięciu dywizji”. Na razie jest piętnaście. I tylko zrzadka i to na wąskich pasemkach terytorium udaje się dokonać permanentnej okupacji. Wszędzie na pozostałym terenie wojsko przyczyszcza teren, odchodzi i Vietcong powraca.

Liberalny dziennik paryski „Le Monde” rozpoczął 21 maja druk reportażu z Wietnamu Południowego, pióra Roberta Guillaína. Obraz życia kraju okupowanego i pacyfikowanego przez amerykańskie siły zbrojne, widziany oczami Francuza, jest wstrząsający. Postanowiliśmy korespondencję R. Guillaína — w skrócie — udostępnić naszym Czytelnikom (tytuł pochodzi od naszej redakcji). Dzisiaj kończymy druk tych reportaży.

Tego wietnamskiego chłopca w szpitalu, z wystawionymi do góry straszliwymi kikutami nóg spalonych przez napalm; to jedenastoletnia dziewczynka w Cantho, z twarzą taką również zniekształconą napalmem; tych chłopów w szpitalu w Hue, poddawanych lub rozszarpanych przez bombę, pociski, rakietę, miny, kule; tę wieśniaczkę przy drodze, płaczącą nad okrwawionym trupem swego męża; te chłopki, które po zakończeniu „operacji” przychodzą do żołnierzy piechoty morskiej, bez słowa podsuwając im przed oczy małe trupki swych dzieci — wszystkich ich widzę w tej chwili, kiedy piszę te słowa.

W Hue jakiegoś ciężko rannego starca przywiezionego do szpitala na plecach jego syna. Pielęgniarki opowiadają, że położył go na łóżku i zwracając się do nich, już odchodząc, powiedział: „Wróć tu po wojnie. Opiekujcie się nim. Zdacie z tego rachunek”. Był to „Viet”.

Te ofiary pociąga za sobą ta wojna wśród ludności cywilnej Wietnamu Południowego? Bardzo trudno odpowiedzieć na to pytanie. Pierwsza przeszkoda: zarówno Amerykanie, jak i Wietnamczycy mówią o tym możliwie jak najmniej.

Szczególnie dramatyczną osobliwością tej wojny jest to, że najbardziej niszcząca siła ognia używana jest w operacjach o niesprecyzowanych i rozproszonych liniach frontu i



O rety! Zapomniałam kupić MAKARON produkcji „Społem”

DUŻY WYBÓR RÓŻNYCH GATUNKÓW

WYSOKO WARTOŚCIOWYCH
MAKARONÓW PRODUKCJI „SPOŁEM”

POLECAJĄ WSZYSTKIE SKLEPY PSS



W3931

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH w Poznaniu, ulica Składowa nr 11 przyjmie do wykonalności

następujące prace w ramach usług
(szczególnie dla ludności)

USŁUGI NIEPRZEMYSŁOWE:

murarskie — ciesielskie — tynkarskie — malarskie — instalacji elektrycznych — instalacji sanitarnych — fotograficzne.

USŁUGI PRZEMYSŁOWE:

naprawa silników samochodowych — naprawa pojazdów mechanicznych — ślusarstwo — kowalstwo artystyczne — budowa parkanów — budowa ciepłarni — naprawa i konserwacja urządzeń chłodniczych — naprawa dożarek elektrycznych itp.

Prace wykonujemy szybko i fachowo z materiałów powierzonych i własnych. Dalszych informacji udziela Dział Usług od godziny 7-10 — Poznań, ul. Składowa nr 11 — telefon 542-94 i 542-95.

K3269

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA BUDOWLANEGO lub TECHNIKA — z praktyką i uprawnieniami, na stanowisku kierownika technicznego — zatrudni
Spółdzielnia Pracy „Budowa” w Jarocinie, ul. Moniuszki 14. W3936

WZSP — Zakład Przemysłu Drzewnego w Kielcach ul. Kościuszki 11, III piętro — zatrudni
KIEROWNIKA ZAKŁADU DRZEWNEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, kilkuletnia praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W3527

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane zatrudni zaraz

— INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA, posiadających uprawnienia budowlane na stanowiska kierownika KT, kierowników obiektów,

— ST. INSP. WYKONAWSTWA,

— 3 TECHNIKÓW BUDOWLANICH z uprawnieniami i

— MISTRZÓW.

Uposażenie wg UZP w budownictwie. Dla samotnych gwarantujemy odpłatne zakwaterowanie w hotelu przedsiębiorstwa oraz korzystanie ze stołówki pracowniczej.

Szczegółowe oferty wraz z odpisami świadectw prosimy przysłać pod adresem: Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego 13. W3673

— HYDRAULIKÓW,

— ELEKTROMONTÉRÓW,

— BLACHARZY — również pracowników przyuczonych w tych zawodach posiadających praktykę.

— SPAWACZY AUTOGENICZNYCH z papierami zawodowymi —

zatrudni zaraz na dobrych warunkach

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 718-19 lub 708-20, wewn. 17

Pracownicy z powiatów leżących w rejonie Kórna, Leszna, Sremska — mogą się zgłaszać w tamtejszych przedsiębiorstwach budownictwa rolniczego w działach zatrudnienia. W4262

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze Przemysłu Terenowego we Wrzesni, ul. Lenina 31, tel. 578-580 — przyjmie zaraz

— KIEROWNIKA EKONOMICZNEGO — z wyższym wykształceniem ekonomicznym i praktyką w przemyśle.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W3794

Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Babimoście, ul. Kargowskiego 59, woj. zielonogórskie zatrudni zaraz

— TECHNIKA ze znajomością branży drzewnej na stanowisku kierownika technicznego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni. W4000



Dnia 8 czerwca 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 86, mój drogi mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

MARIAN MIĘKOWICZ

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W ciężkim smutku pograżeni
ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA
i WNUKI

Leszno, Klonowicza 3 m. 1. 25641g



Dnia 9 czerwca 1966 r. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 84, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pelen oddania i poświęcenia żywot, najdroższy mąż, ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 70, śp.

Stanisław Kubiak

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

25672g



W dniu 8 czerwca 1966 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek, pradziadek, teść, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 84, śp.

Jan Woźnicki

b. dyrektor Banku Kwilecki - Potocki w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżone w ciężkim smutku
ŻONA i RODZINA

Poznań, ul. Ostrołęka 13. 25690g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” AB
11 VI 1966 Nr 137 (6944)

WARSZTAT
Naprawy Silników
Samochodowych
i Motocyklowych
szlifowanie wałów
korbowych do 3 m.
dł. oraz szlifowanie
cylindrów.

LUDWIK
MALINOWSKI
Poznań, Grodzka 24
tel. 425-85

25068g

Kupno

Włosy cięte stale skupuje
Wytwórnia Perukarska
Poznań, Matejki 68 m 7
24882g

Sprzedaż

Zgrzewarki do folii o mocy 1000 W. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 24447g.

Wózki dziecięce, wtelki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brazowska Poznań, Cze-
łwek Armii 10. 23769g

Bramy, furtki, słupki, siat-
kę, kompletne ogrodzenia
wykonuje. Dąbrowskiego
42. 22455g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych — Chojnacki, Po-
znań, Zbąszyńska 12, tel.
440-50, dawniej Wrocław-
ska 25. 24239g

Okazyjnie sprzedam mo-
tocykl „Pannonia” — o-
budowany, stan bardzo do-
bry. Telefon 448-47, godz.
15-17. 25280g

Wózki dziecięce duży wy-
bór poleca wytwórnia —
Poznań, Kwiatowa 12.
24240g

Skuter „Wiatka” sprze-
dam. Poznań, Daleka 29.
25202g

Sprzedam motor do mło-
cenia na rope, 18 KM o-
raz ciągnik „Ursus”. Zie-
lona Góra, ul. Rymarska
nr 8 — Kuźniak. 24745g

Kerryblueterrary szcze-
nieta rodowodowe do
championów zagranicznych
i matce złotej medaliste
— sprzedam. Poznań, Łu-
kaszewicza 16 m. 3. 24737g

Motorower „Komar” 1965
rok — sprzedam. Poznań,
Głogowska 87 m. 4. 25329g

Palme „Fenix” 6-letnia
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 25461g.

Spieszenie sprzedam mo-
tocykl M-72 z przyczepą,
w bardzo dobrym stanie.
Fryderyk Puszkarski, poz-
nań, Biniew, pow. Ostrow-
ski. 8392p

Sprzedam motocykl z
przyczepą marki MZ
„Ira” BK 350 cm, w do-
brym stanie. Bartoszkie-
wicz, Leszno Wlkp., Kar-
wowskich 1. 8496p

Sprzedam taksometr mar-
ki „Jaga”. Stan dobry.
Drezenko telefon 276.

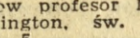
Sprzedam parkiet debowy
w różnych wymiarach —
telefon 562-44. 24812g

Nauka

Profesorowie przysto-
wają do egzaminów wstęp-
nych i poprawkowych
uczniów szkół podstawo-
wych i średnich. Trau-
gutta 32 m. 21. 23435g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 24022g

Jezyki obce wyklada —
przygotowuje do egzami-
nów profesor Maria Ro-
mington, św. Józefa 5.
m. 5. 24879g



W dniu 9 czerwca 1966 r. po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 58, śp.

Joanna Czarniecka

z domu Filoda

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. Wyprowadzenie zwłok o godz. 17 z kościoła im. Serca Jezusowego w Suchym Mieście k. Poznania.

W głębokim smutku pograżeni
MAŻ z DZIECI, SYNOWE i WNUKI

25714g



Dnia 9 czerwca 1966 r. zasnął w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 84, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, matka, teściowa, babunia i ciocia, śp.

Leokadia Bartz

z domu Szczechowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 15 w Orchowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKA
i RODZINA

Poznań, Orchowo. 25654g



Dnia 9. VI. 1966 r. zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, w wieku lat 45,

kol. Henryk Szczubliński

członek Zarządu i Prezydium Kolegium Sędziów
Poznańskiego Okręgowego Związku
Pływackiego.

W Zmarłym traci POZP długoletniego, do-
świadzonego i oddanego działacza, sędziego
i instruktora sportu pływackiego.

Pamięć o Nim zachowana zostanie na zawsze.
RODZINIE ZMARŁEGO
przekazujemy

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Juniko-
wie, dnia 11 czerwca 1966 r. o godz. 13.05.
Cześć Jego pamięci!

K4004



REMINGTON ELEKTRYCZNE APARATY DO GOLENIA

zaprasza serdecznie zwiedzających Targi Poznańskie 1966
do odwiedzenia stoiska firmy REMINGTON.

Będziecie mogli u nas wypróbować nieobowiązujące
najnowsze modele elektrycznych aparatów do golenia
firmy REMINGTON.

Klienci firmy Remington mają możliwość skontrolować
na naszym stoisku targowym swoje elektryczne aparaty do
golenia firmy Remington.

Oczekujemy Was i podejmujemy się bezpłatnej
reparacji Waszych elektrycznych aparatów do golenia
firmy Remington.

MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE,
Hala 20, stoisko 239 — 12-26 czerwca 1966.

K4175

RADIO-TELEWIZYJNE CZĘŚCI ZAMIENNE

NABYĆ MOŻNA
W NOWO OTWARTEJ PLACÓWCE
ZURIT POZNAŃ
ul. Dąbrowskiego 97b

K3958

Szczecin śródmieście —
3 pokoje, kuchnia, piec,
telefon, 74 m kw., I pię-
tro, słoneczne, kwatru-
kowe, frontowe — zamie-
nie na podobne lub mniej-
sze w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Szczecin
pod „4506”. K3985

Zamienie komfortowe
dwa pokoje kuchnia w
Kielcach na mniejsze w
Poznaniu. Adres wskaże
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 24903g.

2 pokoje, kuchnia w
Szczecinie zamienie na
mniejsze w Poznaniu. In-
formacje Poznań: Świer-
czewskiego 31 m 14 24936g

Kupię wyłączone mies-
zkanię 3-pokojowe, kom-
fortowe w śródmieściu
lub połowie willi. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 24956m.

Gdańsk - Oliwa! Zamie-
nie 3 duże pokoje, kuch-
nia, łazienka na podob-
ne albo 2 mniejsze mies-
zkani w Poznaniu. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 25567g.

Ostrow Wlkp. Duży po-
kój, kuchnia, łazienka,
nowe budownictwo zamie-
nia na mieszkanie w Po-
znaniu. Ostrow, ul. No-
wotki 75 m. 4. 8700p

Nieruchomości

Półowe domu, mieszka-
nie, ogród — spieszenie
sprzeda właściciel. Ko-
nin, Czerwonej Armii 27.
8012p

Sprzedam lub wydzierża-
wie gospodarstwo 13 ha,
Zielona Góra — zamienie
na mieszkanie — mniejsze
Poznań. Oferty Bernard
Szał, Zielona Góra, Krzy-
woustego 14/6. K3987

Kwaterunkowe 3 pokoje,
kuchnia, łazienka, przed-
pokój, centralne. tel. 584.
Zielona Góra — zamienie
na mieszkanie — mniejsze
Poznań. Oferty Bernard
Szał, Zielona Góra, Krzy-
woustego 14/6. K3987

Willi nowa, komfortowa,
woństojąca, 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, ga-
raż, ogród, 450.000 zł
wplatu 400.000, reszta hi-
poteka bankowa; willi
rowa, 3 obzerne pokoje
kuchnia, łazienka, cen-
tralne, 108 m², wolna,
400.000 zł, wplatu 350.000;
willi bliźniacza 3-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
garaż, częściowo do wy-
kończenia, okolica Ostro-
roga 350.000 — sprzeda-
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 25609g

Parcele budowlana apar-
kacyjna, domek tymcza-
sowy mieszkalny, Prom-
no — cena 45.000 zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25266g.

Willi nowa, komfortowa,
woństojąca, 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, ga-
raż, ogród, 450.000 zł
wplatu 400.000, reszta hi-
poteka bankowa; willi
rowa, 3 obzerne pokoje
kuchnia, łazienka, cen-
tralne, 108 m², wolna,
400.000 zł, wplatu 350.000;
willi bliźniacza 3-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
garaż, częściowo do wy-
kończenia, okolica Ostro-
roga 350.000 — sprzeda-
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 25609g

Parcele budowlana apar-
kacyjna, domek tymcza-
sowy mieszkalny, Prom-
no — cena 45.000 zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25266g.

Willi nowa, komfortowa,
woństojąca, 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, ga-
raż, ogród, 450.000 zł
wplatu 400.000, reszta hi-
poteka bankowa; willi
rowa, 3 obzerne pokoje
kuchnia, łazienka, cen-
tralne, 108 m², wolna,
400.000 zł, wplatu 350.000;
willi bliźniacza 3-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
garaż, częściowo do wy-
kończenia, okolica Ostro-
roga 350.000 — sprzeda-
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 25609g

Parcele budowlana apar-
kacyjna, domek tymcza-
sowy mieszkalny, Prom-
no — cena 45.000 zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25266g.

Willi nowa, komfortowa,
woństojąca, 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, ga-
raż, ogród, 450.000 zł
wplatu 400.000, reszta hi-
poteka bankowa; willi
rowa, 3 obzerne pokoje
kuchnia, łazienka, cen-
tralne, 108 m², wolna,
400.000 zł, wplatu 350.000;
willi bliźniacza 3-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
garaż, częściowo do wy-
kończenia, okolica Ostro-
roga 350.000 — sprzeda-
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 25609g

Parcele budowlana apar-
kacyjna, domek tymcza-
sowy mieszkalny, Prom-
no — cena 45.000 zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25266g.

Willi nowa, komfortowa,
woństojąca, 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, ga-
raż, ogród, 450.000 zł
wplatu 400.000, reszta hi-
poteka bankowa; willi
rowa, 3 obzerne pokoje
kuchnia, łazienka, cen-
tralne, 108 m², wolna,
400.000 zł, wplatu 350.000;
willi bliźniacza 3-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
garaż, częściowo do wy-
kończenia, okolica Ostro-
roga 350.000 — sprzeda-
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 25609g

Parcele budowlana apar-
kacyjna, domek tymcza-
sowy mieszkalny, Prom-
no — cena 45.000 zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25266g.

Willi nowa, komfortowa,
woństojąca, 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, ga-
raż, ogród, 450.000 zł
wplatu 400.000, reszta hi-
poteka bankowa; willi
rowa, 3 obzerne pokoje
kuchnia, łazienka, cen-
tralne, 108 m², wolna,
400.000 zł, wplatu 350.000;
willi bliźniacza 3-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
garaż, częściowo do wy-
kończenia, okolica Ostro-
roga 350.000 — sprzeda-
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 25609g

Parcele budowlana apar-
kacyjna, domek tymcza-
sowy mieszkalny, Prom-
no — cena 45.000 zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25266g.

Ostrow Wlkp., sprzedam
dom jednorodzinny bliź-
niaczy z ogródkiem, mie-
szkanie wolne, Ziolkow-
ska, Ostrow, Sadowa 7.
8497p

Sprzedam dom, 7 ha zie-
ni pszenno-buraczanej.
Odpowiednie dla ogrodu
ka, Franciszek Górnaś,
Jarocin, Folwarczna 12.
8167p

Kupię działkę budowlaną.
Oferty z podaniem ceny
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 24814g.

Kupię spieszenie dom jed-
norodzinny, trzy pokoje,
kuchnia, ogródek, blisko
tramwaju lub autobusu,
podmiejskiego, także Pu-
szczykowsko, do 200.000 zł.
Zgłoszenia: Nowak, Wys-
piańskiego 16. 25613g

Sprzedam parcele budo-
wlaną 1150 m² przy prz-
stanku autobusowym. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25731g.

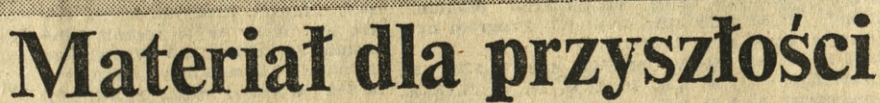
Sprzedam parcele z dom-
kiem gospodarczym (2 po-
koje, kuchnia, łazienka,
światło, woda, kanaliza-
cja, front do zabudowy,
blizniaczy dwurodzinny.
Jezyce, tel. 524-84, 24988g

4 ha, w tym większa
część lasu, blisko stacji
kolejowej koło Poznania,
sprzedam lub zamienie
na mały domek z placem.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8498p.

Parcele budowlana apar-
kacyjna, domek tymcza-
sowy mieszkalny, Prom-
no — cena 45.000 zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 25266g.

Willi nowa, komfortowa,
woństojąca, 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, ga-
raż, ogród, 450.000 zł
wplatu

na Targach Poznańskich



K4177

Miasto Mikstat przed 600-leciem

Miasteczko Mikstat leżące w powiecie ostrzeszowskim liczy obecnie 1.440 mieszkańców. W roku bieżącym społeczeństwo tegoż miasteczka obchodzić będzie 600-lecie nadania praw miejskich.

O powstaniu osady krążą najrozmaitsze wersje. Znana była w 966 roku. Kronika historyczna podaje, że za czasów pogańskich Mikstat był już osadą, która wówczas od nazwiska założyciela (lub właściciela) otrzymała nazwę Komarów (Komorów). W średniowieczu (w dobie kolonizacji niemieckiej) osada Komarów otrzymała prawa magdeburskie i stała się miastem. Utworzono wójtostwo. W roku 1366 dziedzic miasta Jan Zaremba sprzedał miasto i swoje wójtostwo Piotrowi Knoth. Wersja głosi, że wówczas miasto to otrzymało nazwę Mikstat. W roku 1391 doszczętnie spłonęło. Pobudowano je na miejscu zwanym dzisiaj „Popioły”. W roku 1479 miasto spaliło się ponownie. Wybudowane zostało na miejscu, na którym dzisiaj się znajduje.

W 1584 roku Mikstat otrzymał herb „Gozdawę” (dwie

białe linie na czerwonym tle związane złotym paskiem). W 1590 roku miasto otrzymało przywilej urzędzenia czterech jarmarków, zaś w roku 1611 przywilej zbudowania szpitala miejskiego. Pierwsza wzmianka o szkole w Mikstatie pochodzi z roku 1670.

W latach 1791–1805 Mikstat był miastem wydzielonym, na którego czele stał prezydent Józef Pasikowski. Do roku 1793 Mikstat należał do ziemi kaliskiej. Nową szkołę pobudowano w latach 1809–1811 za czasów Księstwa Warszawskiego.

W roku 1822 pożar strawił całe miasto. Spalił się wówczas ratusz, którego już nie pobudowano. W roku 1876 ponowny pożar strawił dwanaście domów mieszkalnych. Z miasta drewnianego powstało miasto murowane. W roku 1882 pobudowano Rzeźnię Miejską. W latach 1918–39 miasto rozbudowuje się, powstają warsztaty rzemieślnicze.

Od chwili wyzwolenia spod okupacji niemieckiej 22. I. 1945 r. burmistrzem Mikstatu został Marian Głogowski, który na stanowisku ojca miasta pozostaje do dzisiaj. W 1946 r. przebudowano sieć elektryczną z prądu stałego na zmienny. W 1947 r. wybudowano kanalizację na ul. Wodnej i Młyńskiej. W latach 1952–56 wybudowano studnię głębinową. Wybudowano sieć kanalizacyjną na długości 1 200 mb. W roku 1962 oddano do użytku 7-klasową szkołę pod-

stawową, uruchomiono Ośrodek Zdrowia. W roku 1955 otwarto aptekę, a w roku 1954 zorganizowano lecznicę weterynaryjną. Zakłady pracy to: cegielnia, Gmina Spółdzielnia i ostatnio powstała Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza.

Miasteczko obecnie przygotowuje się do tego, by godnie uczcić swoje wielkie święto. W czynach społecznych remonuje się ulice, z których dalsze otrzymają oświetlenie. Pięknieją z dnia na dzień fasady budynków oraz ich ogrody.

Uroczystości 600-lecia odbywać się będą od 16 do 23 września 1966 r. (hp)

Francuski zespół rozrywkowy

Dużym powodzeniem w całym kraju cieszą się występy znakomitego zespołu młodzieżowego „Les Reflets” z Paryża.

Największą atrakcją tego zespołu jest rewelacyjny piosenkarz, tancerz i aktor filmowy — Johnny Montelhet. Z zespołem tym występuje również młoda i utalentowana piosenkarka francuska Mino Langlet.

Po koncercie w Poznaniu francuski zespół odwiedził szereg miast naszego województwa. 14 bm. zobaczą go mieszkańcy Kalisza, 15 — Gniezna, 16 — Chodzieży, 17 — Kościana, 18 — Rawicza, 19 — Jarocina, 20 — Turka, 21 — Leszna, 22 — Wrześni.

W czynie społecznym rozbudowano przedszkole

Do Przedszkola nr 5 w Lesznie, z uwagi na jego usytuowanie w centrum miasta, kierowano zawsze dużo wniosków o przyjęcie dzieci. Szczególnie trudna sytuacja wytworzyła się w 1963 roku, kiedy to prawie 40 dzieci z uwagi na brak miejsca nie zakwalifikowano do przedszkola.

Powołano więc Społeczny Komitet Rozbudowy Przedszkola. Rodzice przedszkolaków dobrowolnie opodatkowali się na ten cel. Zebrano 10 000 zł. Komitetowi pospieszyło z pomocą Prezydium MRN — przydzielając 70 000 zł z nadwyżki budżetowej, a Społeczny Fundusz Budowy Szkół przekazał 258 000 zł. W ramach czynu społecznego członkowie komitetu rodzicielskiego wraz z pracownikami LFOB wykonali wykopy pod fundamenty, inż. Stępczak wykonał dokumentację techniczną, nadzór techniczny sprawował inż. Kramarczyk, a plac budowy zabezpieczyła Fabryka Okuć Budowlanych. Wartość czynu szacuje się na 33 000 zł. W

Kronika POZNANSKA

▲ Coraz bliżej Targów, coraz większy ruch w mieście. Kończy się ustawianie eksponatów targowych. Goście zjeżdżają do Poznania. W niedzielę uroczyste otwarcie. A potem zwykle, handlowe dni.

▲ Około tysiąca maturzystów z lat ubiegłych złożyło podania o przyjęcie na UAM (6 połowę więcej niż w ubiegłym roku). Do tego dojdzie jeszcze 2 do 2,5 tys. podań absolwentów tegorocznych. Razem więc na studia dzienne na uniwersytet zdawać będzie 2 lipca 3–3,5 tysiąca kandydatów. Na studia zaoczne i wieczorowe zgłosiło się 2 300 osób, można przyjąć tylko 900.

▲ Stolarze swarzędzy przygotowują kolejną wystawę mebli (od 12 do 26 bm.) Będzie to już 28 ekspozycja meblowa, wzbogacona o meble zabytkowe z racji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

▲ W Operze Poznańskiej zobaczymy trzy nowe balety pod wspólnym tytułem „Dziś i wczoraj”. Na niedzielny wieczór baletowy złożą się: „Improwizacje do Szekspira” Duke Ellingtona — Zdzisława Szostaka, „Wariacje 4:4” poznańskiego kompozytora Franciszka Woźniaka i „Muzyka uroczysta” Haendla.

▲ Rozpoczęto budowę przy ul. Marchlewskiego obiektów dla Collegium Philosophicum. Pomiędzy się w nim 2 500 studentów. 7-piętrowy segment zajmie Wydział Filozoficzno-Historyczny, a 6-piętrowy blok częściowo Wydział Filologiczny. Gmach ma być gotowy w 1969 roku. (emp)

Piłkarze Lecha, Olimpii i Warty mają ten sam cel: II liga

Sobota i niedziela obfitować będą w liczne imprezy. Szczególnie ożywienie panuje jednak wśród entuzjastów piłki nożnej. Mecze Lecha, Olimpii i Warty mają dużą wagę dla dalszego rozwoju i podniesienia poziomu piłkarstwa w Wielkopolsce.

Serie kilkutygodniowych rozgrywek o wejście do II ligi zainaugurują w sobotę na Gołębim (o godz. 18) mistrz okręgu poznańskiego ligi wojewódzkiej — Olimpia spotkaniem z Górnikiem z Radłina.

Zawodnicy Olimpii przybędą do Poznania bezpośrednio ze zgrupowania w Sierakowie. Wystąpią oni, jak nas informuje kierownictwo, w swym najlepszym i dobrze przygotowanym składzie z Kaletem i Domagałą.

Dobrych myśli jest trener Olimpii — Czapek. Zapiął on na zgrupowaniu w Sierakowie brodę. Zgoli ją dopiero, gdy jego podopieczni przegrają pierwszy mecz w walce o awans. Oby jak najdłużej chodził z brodą.

Zawodnicy Warty bezpośrednio ze zgrupowania, z sierakowskiego Ośrodka Szkoleniowego GKFFiT, wyruszyli do Warszawy, gdzie 12 bm. zmierzą się z popularną jedenastką „czarnych koszul” — Polonią.

Będą to dwa trudne pojedynki dla poznańskich drużyn.

Duże zainteresowanie towarzyszy również końcowym zawodom o mistrzostwo II ligi. Dla debiutujących to „być albo nie być” wśród drugoligowców. Pierwszy mecz z Hutnikiem na Ziemi Krakowskiej Lech przegrał 2:3.

Dla Hutnika niedzielny pojedynek nie ma większego znaczenia. Dalszy pobyt w II lidze ma zapewnić. Szans na zajęcie lepszego miejsca niewiele. Liczymy wszyscy na jedenastkę trenera Brzozowskiego. Duży, kulturalny i żywy doping kolejarzy pomoże im na pewno w trudnej walce o punkty.

Oto pozostałe mecze o mistrzostwo II ligi: Cracovia — Górnik, Gdynia — Garbarnia, Lechia — Urania, Pogoń — Unia, Stal — Raków, Start — Victoria i Thorez — Motor.

W pozostałych trzech meczach przeciwnikami Lecha będą: Górnik w Wałbrzychu (19. 6.), Cracovia w Poznaniu (26. 6.) i Motor w Lublinie (3. 7.). (x)

II liga piłkarska

Raków (Cz.) — Lech 1:1 (0:0)	
Garbarnia (Kr.) — Pogoń (Szcz.) 1:1 (0:1)	
Unia (Koch.) — Stal (Mielec) 1:2 (0:1)	
Motor — Górnik (Wał.) 1:2 (1:1)	
Thorez (Wał.) — MKKS (Gd.) 4:0 (2:0)	
Unia (Rac.) — Start (Ł.) 0:0	
Hutnik (N. Huta) — Cracovia 1:1 (1:0)	
Victoria (Jaw.) — Lechia (Gd.) 1:1 (1:0)	

Po czwartkowych spotkaniach tabela II ligi przedstawia się następująco:	
1. Cracovia 37:15	47–24
2. Pogoń 33:19	50–29
3. Unia 31:21	53–33
4. Thorez 29:23	36–26
5. Górnik 29:23	38–30
6. Victoria 27:25	40–28
7. Hutnik 27:25	35–31
8. Garbarnia 27:25	27–30
9. MKKS 26:26	28–38
10. Lechia 26:26	23–26
11. Start 24:28	17–21
12. Raków 24:28	24–42
13. Stal 23:29	31–35
14. Lech 21:31	27–46
15. Motor 16:36	27–47
16. Urania 14:38	24–47

XII Memoriał im. Janusza Kusocińskiego

W dniach 18–19 bm. na stadionie warszawskiej Legii odbędzie się XII Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne o memoriał im. Janusza Kusocińskiego. Jak co roku, przyjadą do Warszawy czołowi lekkoatleci Europy, aby uczcić pamięć sławnego polskiego biegacza olimpijczyka, Janusza Kusocińskiego, który zginął od kul hitlerowskich okupantów.

Swoją start w memoriale zapowiedzieli reprezentanci: Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, NRF, Norwegii, Islandii, Japonii, Luksemburga, Francji, Turcji, Węgier, Włoch, Rumunii i Związku Radzieckiego. Ok. 100 zawodników i zawodniczek zagranicznych i 250 lekkoatletów polskich staną na starcie tej wielkiej imprezy, będącej nieoficjalnym otwarciem sezonu lekkoatletycznego w Europie.

Jak wynika ze wstępnych zgłoszeń, główny bieg memoriałowy na 3000 m. będzie miał dobrą obsadę. W rozmowie telefonicznej z Paryżem przedstawiciel PZLA otrzymał potwierdzenie startu rekordzisty świata, Michela Jazy, Belgijski Związek Lekkoatletyczny nadesłał pismo, z którego wynika, że do Warszawy przyjedzie rekordzista świata na 3000 m. z przeszłości, triumfator biegu sylwestrowego w Sao Paulo — Gaston Roelants, natomiast z NRD spodziewany jest Siegfried Hermann, Czechosłowację będzie reprezentował młody, obiecujący biegacz, Stokowski. Jeśli dodamy nazwiska Polaków — Barańa, Bogusze-wicza, Szklarczyka, Mathiasa Piotrowskiego, to można oczekiwać, że — zgodnie z tradycją — bieg na 3000 m. będzie najciekawszą konkurencją memoriałową.

W konkurencjach kobiecych z największym zainteresowaniem oczekiwany jest pierwszy w tym sezonie międzynarodowy występ Ireny Kirszenstein. W pierwszym dniu zawodów wystąpi ona w biegu na 100 m. w sztafecie 4x100 m., a w drugim — w skoku w dal i w sztafecie 4x100 m. Niestety, na starcie zabraknie jej rywalki Ewy Kłobukowskiej, która — wskutek choroby — ze znacznym opóźnieniem rozpoczęła przygotowania do tegorocznego sezonu. (PAP)

Ostrzeszowscy lekkoatleci wyłonili reprezentację

Coraz więcej młodzieży garnie się do lekkiej atletyki w Ostrzeszowie. Potwierdziły to ostatnio wiatowe mistrzostwa młodzików, celem wyłonienia reprezentacji na zawody wojewódzkie. Przeszło 120 dziewcząt i chłopców ubiegło się o prawo startu na centralnej imprezie wielkopolskiej. Najlepsze wyniki uzyskali: W. Sokołowska Szkoła Podstawowa Ołobok 60 i 100 m. 8.4 i 13.8. Chłopcy: 1000 m. przebiegł H. Mutman LZS w czasie 3.07,2 min., S. Dąbrowa ze Szkoły Zawodowej uzyskał w kuli 11,48 m i w oszczepie 42,20 m. J. Cywiński LZS miał w dysku 42,82 m. (x)

odpowiadamy

L. Kowalak, Otusz — Radzimy Panu porozumieć się z Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu. (1082)

Irena Krupska, pow. Szamotuły — Oortaliony naprawia Spółdzielnia „Usługa”, ul. Roosevelta 9 m. 3. (1264)

Józefat Muszyński — Za uwagi dziękujemy. Przepraszamy za błąd. (1244)

Eulalia z Ostrowa — Najlepiej jeżeli znajomi Pani zgłoszą się w Polskim Towarzystwie Turystycznym Krajowym przy Starym Rynku 91 w Poznaniu. (1261)

Róża Chmielewska, Krobica — Pisma kobiece w językach francuskim i niemieckim można prenumerować tylko za dewizy. (1220)

Marylka B. z Konińskiego — Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów oprócz kursów, prowadzi także akcję wydawniczą. Podajemy adres: oddział w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 7. (1075)

Wystawa filatelistyczna w Gnieźnie

Polski Związek Filatelistów Koło Gniezno oraz Klub Filatelistów Polonica organizują w Gnieźnie wystawę filatelistyczną (8–19 bm.). Spotkania wymienne filatelistów odbędą się 12 i 19 bm. od godz. 10–18. 12 bm. odbędzie się w Gnieźnie IV Ogólnopolski Zjazd Członków i Sympatyków Klubu Filatelistów Polonica.

Czerwiec	Barnaby
11	
sobota	Słońce: 3.31–20.13

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19 „Namiestnik”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 17 „Bija dzwony”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik; nieczynne; Noteć: „Niekochana” i „Zmierzyć czarowników”; CZARN KÓW: „Święta wojna”; GNIEZNO — Lech: „Jutro Meksyk”; Polonia: „Lenin w Polsce”; GOŁĘBIE: „Życie raz jeszcze”; JAROCIN — Echo: „W kraju Komanów”; KALISZ — Kosmos: „Złoto Alaski”; Oaza: „Miejsce dla jednego”; Stylowe: „Pieczono gołąbki”; Syrena: „Święta wojna”; KEPNO: „Lampart”; KŁODAWA: „Niedziela sprawiedliwości”; KOŁO: „Pokochajmy się”; KONIN — Energetyk: „Ameryka oczyma Francuza”; KOŚCIAN: „Syn kapitana Blooda”; KROTOSZYN: „Sposób bycia” i „Młuchtar na tropie”; LESZNO — Panorama: „Pieczono gołąbki”; Klubowe: „Judek albo zbrodnia ukarana”; MIEDZYCHÓD: „Walkower”; NOWY TOMYŚL: „Denuncjacja” i „Ciofki

na rowerach”; OBORNKI: „Hud, syn farmera”; OSTROW — Roma: „Ostatni zachód słońca”; SŁOŃCE: „Świat Henry Orienta”; OSTRESZOW: „Sam pośród miasta”; PIŁA — Ikar: „Przemienie z wiatrem”; Iskra: „Wystfzał”; Koral: „Faraon”; PLESZEW: „Potem nastąpi cisza”; RAWICZ: „W kraju Komanców”; ŚLUPCA: „Trzy kroki po ziemi”; ŚREM: „Dziennik panny służącej”; ŚRODA: „Przybycie Tytanów”; SZAMOTULY: „Syn kapitana Blooda”; TRZCIANKA: „Mandrini”; TUREK: „Faraon”; WĄGROWIEC: „Lampart”; WOLSZTYN: „Potem nastąpi cisza”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12–21 „London 1959”.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 8.15 Muz. rozrywk.; 8.49 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dł kl. III i IV pt. „Koncert połączony”; 9.20 Z nagranych Ork. Rozg. Bydgoskiej PR z udziałem solistów dyr. A. Rezler; 10 „Austeria” fragm. pow.; 10.20 Rytm i piosenka; 11 Dł kl. VI pt. „Za naszą i waszą wolność”; 11.30 Gry i tańce lubuskie; 12.10 Muz. popularna; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dł kl. III i IV „Koncert Półpana” słuch.; 14 „Czy znasz tę książkę?” 14.30 Z muz. klasycznej; 15.05 „Z płytoteiki rozrywki”; 15.30 „Polskich Nagrań”; 15.30 — Kultura pilnie poszukiwana; 16 — „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dnia; 18.45 Kurs jez. ang.; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.30

Wieczór literacko-muzyczny; 20.30 „Program z dywanikiem”; 21.40 Echa festiwalu; 22.10 Chwila poezji; 22.15 Tańczymy; 23.15 Poznańska Piętnastka Radiowa; 23.35 — Muz. tan.; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 12, 06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.10 Z doświadczeń poradni psychologicznej dla młodzieży; 8.15 Kurs jez. rosyjskiego; 8.35 „Ludzie, wśród których żyjemy”; 9 Transkrypcje instrumentalne polskich piosenek; 9.50 „Dla każdego coś wesołego”; 10.31 Mel. E. Kalmana; 10.50 „Urodziny” odc. 2 pow.; 11.10 Public. międzynarodowa; 11.20 Konc. chopinowski; 12.25 Konc. estradowy muz. radzieckiej; 12.50 „Technika na co dzień”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.50 Sprawy niezwykłe i przykre”; 14 Miniatury symfoniczne; 14.15 Polskie mel. ludowe; 14.30 Uniwersytet Radio-wy — cykl „Zebry żyć”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Zespołu Palm Court; 15.15 Konc. pt. Sobotnia przepustka; 15.30 Dla dzieci „Piotruś i wilk” baśń symf.; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Wielkopolska dla eksportu; 17.30 Grajaca szafa; 18.15 „Społeczeństwo w toku przemian”; 18.25 Jazz dla melomanów; 18.50 Felieton M. Jersta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakiowie”; 20 Konc. muz. operowej z nagrań Ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 20.30 — Radiowy Klub Nastolatków; 21.27 Reportaż z Międzynar. Zawodów Hipicznych w Olsztynie oraz sprawozd. dżw. z meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska — Brazylia; 22 Trzy po trzy 147; 23

„Z kart muzycznego albumu”; 23.30 Muz. tan.; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 567”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. słuch. pt. „To i owo przez telefon”; 10.20 Spotkanie z orkiestrą Regionalną Klibey’a; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 „Pod rękę ze Swiatowidem”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Jarmark cudów”; 13.20 Pogodne melodie; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Radiostacja harcerska”; 14.30 „W Jeziorach”; 15 II Festiwal piosenki radzieckiej w Zielonej Górze; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Niedzielny Teatr Popołudniowy „Wysoko nad ziemią” słuch.; 17 Konc. muz. ang.; 17.40 Melodie ludowe; 18.05 Fr. Liszt — Wale „Mefisto”; 18.20 Konc. muz. rozrywk. z nagrań Orkiestry PR w Krakowie; 18.45 „Jedno małe kłamstwo” opow.; 19.15 Transm. z zakończenia meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska — Brazylia, sprawozd. z zawodów hipicznych z Olsztyna; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.30 — „Matysiakiowie”; 21.05 „Trzy po trzy” 148; 22.05 Tańczymy; 0.05 — Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12, 05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 „Młowska z melodii i piosenka”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Konc. muzyki polskiej;

10.40 Transm. uroczystości na Górze św. Anny w 45 rocznicę Powstań Śląskich; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.30 Poranek Wielkiej Ork. Symf. PR Chóru PR w Krakowie, zorganizowany z okazji obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego; 13.30 Poznański koncert życzeń; 14.30 Radiowa piosenka miesiąca; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Bahram i Rouszan”; 16.30 Konc. chopinowski — gra L. Kozubkówna; 17.05 Sprawozd. dżw. z otwarcia XXXV MTP; 17.20 Radzieckie tematy jazzowe; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Jestem nie śmiały” słuch.; 20.10 Utwory skrzypcowe — gra A. Campoli; 20.32 Muz. tan.; 22 Ogólnop. i poznańskie wiadom. sport.; 22.30 — Niedzielne wieczory muzyczne; 23.34 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 6, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.55 Zoologia dla kl. VII — „Ochrona przyrody”; 10.25 „Strzał we mgłę” — film fab. produkcji radzieckiej; (1. 12); 16.20-21 lekcja jez. rosyjskiego; 16.25 Wychoowanie fizyczne naszych dzieci; 16.40 Program tygodnia; 16.55 Wiadomości; 17 Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów” — Finał 1965/66; 18 Targowskie refleksje — reportaż filmowy; 18.20 „Po szóste” — TV Klub Młodzieżowy — (W-wa); 19 Wieczorne rozmowy; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 „Płyty na lato” — konc. piosenek w wyk. solistów włoskich. Program z Włoch; 21 Dziennik; 21.15 Wiadomości sportowe (W-wa); 21.25 „Strzał we mgłę” — film fab. prod. radz. (1. 12); 22.55 „Alfabet

rozrywki” — film prod. belgijskiej.

NIEDZIELA: 9.50 Sprawozd. z otwarcia Międzynar. Targów Poznańskich; 10.30 „Wielka Brytania” — film prod. ang.; 11 „Rzeźba monumentalna” — program TV Litewskiej z Wilna; 11.35 Film z serii „Rysunkowe Przygody”; 12 Wiadomości; 12.10 Koncert symfoniczny — wykonawcy: A. Bachledda — tenor, Chór PR Rozgłośni Krakowskiej i Wielka Ork. PR pod dyr. Jana Krenza; 12.55 PRF; 13.05 Film z serii „Bonanza”; 13.15 „Bracia”; 14 Gra gitarzysty Iwanow Kramskoj — program z Moskwy; 14.30 Reportaż filmowy „Zdarzenie i człowiek”; 14.50 Program rozrywkowy — „Cyfrowy wóz”; 15.35 „Na spacerze” — program estradowy; 16 „Słońce i ciemność” — program z cyklu „Piętkiem i węglem”; 16.20 „Raptularz muzyczny” — program z cyklu „Sezam muzyczny” — Koncert miniatur symfonicznych, arii i pieśni różnych narodów; 17.15 „Wielka Gra” — teleturniej; 18.15 „Starej życiorys” — Aleksander Nowakowski; 18.35 Sprawozd. filmowe z Pucharu Davisa — Polska — Brazylia; 19.20 Dobranoc i dzień dobry; 20 „Niedzielny program rozrywkowy” (Moskwa); 20.45 „Rozrywki” — film fab. — fab. stę dla mnie wszystkim” — film prod. USA (1. 14); 22.15 Sportowa niedziela; 22.40 Wyniki „Rozgrywek”; 22.41 „Aktualności sportowe”.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.